Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI" wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. św. Stanisława 4. TELEFON 1414. P. K. O. Katowice 304.540.

ZA OGŁOSZENIA płaci się 15 groszy za wiersz milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 101 | Katowice, środa 1-go maja 1929. | Rok V

Po krwawych zajściach w Opolu.

Szczegóły brutalnego napadu na artystów.

W uzupełnieniu wiadomości, zamieszczonych przez nas bezpośrednio po brutalnym napadzie, dowiadujemy się od świadków zajścia następujących szczegółów:

Już przy przyjeździe do Opola ulice, któremi zespół przechodził z dworca do teatru, mieszczącego się w ratuszu, były wypełnione publicznością niemiecką, która zajęła nieprzychylne stanowisko wobec gości. Na godzinę przed przedstawieniem, t. j. o godz. 15.30, ustawiły się przed ratuszem gromadki nacjonalistów, które przeprowadziły formalną kontrolę ludzi, idących do teatru, odgrażając się, że się z nimi porachują. W sali teatralnej znalazło się kilkudziesięciu awanturników, którzy z galerji rzucali cuchnące bomby. Przed teatrem tłum nacjonalistyczny rósł coraz więcej, przyczem śpiewano pieśń „Deutschland über alles".

Po aresztowaniu demonstrantów w teatrze, przedstawienie „Halki" dobiegło do końca. Lecz na wychodzącą publiczność rzucił się tłum nacjonalistów, krzycząc i bijąc, nie oszczędzając nawet kobiet. Policja interwenjowała aresztując podżegaczy, lecz na żądanie tłumu wypuściła aresztowanych, których tłum poniósł na rękach.

Artyści wyczekali, aż się przed teatrem uspokoiło i bocznemi drzwiami wyszli małemi grupkami, poczem bocznemi ulicami udali się na dworzec. Po drodze łżono ich słownie, a reżyserowi Stępniowskiemu wyrwano z ręki bukiet i potargawszy, rzucono na ziemię. Przed dworcem stały tłumy nacjonalistów, którzy doszczętnie zapełnili przejście, prowadzące na peron. Przechodzący zespół operowy zaczęto lżyć, pluć na niego, bić pięściami i laskami oraz kopać. Dopiero kolejarze rzucili się na pomoc i zasłaniali Polaków.

Na peronie okazało się, że cały zespół był pobity więcej lub mniej ciężko i opluty. I tak członek orkiestry Hohermann odniósł złamanie kości ramieniowej, kontuzję głowy, kolana i lewej dłoni. Lekarz w Katowicach odesłał go do szpitala. Członek chóru p. Pichlowa dostała z pobicia wstrząsu nerwowego tak, że sanitarjusz niemiecki musiał jechać z nią w pociągu przez dwie stacje i czynić zastrzyki. — Jest ona poważnie chora. Członek baletu Miszczyk pobity twardem narzędziem po plecach — ma uszkodzone nerki. Dyrektor opery Zuna ciężko pobity laską i opluty, żona jego również pobita. Inspektor sceny Frycz pobity po głowie twardem narzędziem — ma ranę koło oka. Reżyser Stępniowski uderzony 2-krotnie pięścią w twarz, zakrwawiona wewnątrz warga, pchnięty po schodach, zleciał głową na dół, poczem został pokopany i pobity pięściami. Bito bez miłosierdzia także i kobiety, potłuczono instrumenty muzyczne. Wogóle nikt prawie nie wyszedł bez szwanku.

Według informacji z Opola, napad na ludność polską miał być z góry przygotowany. Podburzała do niego prasa niemiecka w Opolu, oraz ulotki, rozdawane w dniu przedstawienia przed kościołem.

Protest recenzentów teatralnych.

Napad w dniu 28 kwietnia w Opolu na artystów polskich, spełniających swą misję kulturalną, spotkać się musi z potępieniem całego świata cywilizowanego. Wyrażając wszystkim artystom, których dotknęła brutalna pięść niemieckich nacjonalistów, najżywsze współczucie, recenzenci teatralni polskich pism województwa śląskiego piętnują z oburzeniem niespotykane w dziejach cywilizowanych narodów przenoszenie walk politycznych i nienawiści rasowej w dziedzinę sztuki.

Stwierdzając, że władze niemieckie nie spełniły swego obowiązku, przyjętego powszechnie w kulturalnych państwach i nie ochroniły artystów polskich przed spodziewanym napadem, domagają się dla nich pełnej satysfakcji za wyrządzoną krzywdę, a na przyszłość całkowitej gwarancji bezpieczeństwa podczas ich występów na Śląsku Opolskim. Jedynie bowiem w takich warunkach możliwe jest współżycie między kulturalnymi narodami.

Katowice, dnia 29 kwietnia 1929 r.

(—) A. Dobrowolski. (—) R. Lutman.
(—) J. Gawlikowski. (—) F. Sachse.
(—) J. Heynar. (—) C. Zawiłowski.

Nadprezydent Lukaschek ubolewa

Bytom. (PAT.) Nadprezydent prowincji górnośląskiej, dr. Lukaschek nadesłał na ręce konsula gener. p. Malhomme'a następującą depeszę:

Wyrażam Panu, Panie Konsulu Generalny, moje szczere ubolewanie z powodu wypadku, który miał miejsce w dniu wczorajszym po przedstawieniu Polskiego Teatru w Opolu. Z mojej strony poczyniłem i poczynię wszystko, aby sprawców wykryć i odpowiednio ukarać. Śledztwo zostało wszczęte natychmiast. Sądzę, że zostanie tak daleko posunięte, aby jeszcze w dniu dzisiejszym sprawców oddano do dyspozycji sędziego.

(—) dr. Lukaschek, nadprezydent.

W odpowiedzi na to konsul generalny R. P. p Leon Malhomme przesłał następującą depeszę do nadprezydenta dr. Lukaschka:

Dziękuję Panu, Panie Nadprezydencie, za wyrazy ubolewania z powodu zajść, jakie wydarzyły się w Opolu z okazji wystawienia opery polskiej. Sądzę, że będziemy mieli sposobność powrócić do tej sprawy po moim przyjeździe do Bytomia z Warszawy, gdzie zostałem wezwany służbowo w dniu dzisiejszym.

(—) Konsul Generalny R. P.
Leon Malhomme.

Odwołane przedstawień'a.

Występy Teatru Polskiego na Górnym Śląsku zostały odwołane do czasu, dopóki władze niemieckie nie zapewnią zupełnego bezpieczeństwa zarówno zespołowi teatralnemu, jak i ludności polskiej. Wobec tego nie odbyło się zapowiedziane na poniedziałek przedstawienie opery „Pomsta Jontkowa" w Bytomiu.

Niemiecka gmina teatralna w Katowicach wyraziła dyrekcji Teatru Polskiego ustnie ubolewanie z powodu wypadków opolskich, i na znak protestu przeciw zajściom odwołała przedstawienie niemieckie w teatrze w Katowicach, zapowiedziane na poniedziałek.

Hańba.

Jeśli ktoś w przyszłości mówić będzie o wyższości kultury niemieckiej — temu przywieść na pamięć trzeba mu będzie dzień 28 kwietnia 1929. — Dzień ten pozostanie na zawsze czarną plamą, której nikt i nic zmazać nie zdoła. Będzie on wymownem świadectwem prawdziwych instynktów niemieckich i dobitną odpowiedzią na pokojowe i demokratyczne frazesy odpowiedzialnych czynników.

Dnia 28 kwietnia 1929 r. rzucił się tłum nie na wrogów politycznych, nie na ludzi, których można z tych lub owych względów nienawidzić. Rzucił się na artystów, służących sztuce, na ludzi, których celem jest szerzenie kultury, którzy trud swój poświęcają na uszlachetnienie człowieka bez względu na to, do jakiej on narodowości, do jakiego wyznania należy. Masakrował kobiety, które przed kilku chwilami wyciskały z ócz słuchaczy łzy wzruszenia, które dziarskim mazurem niejednokrotnie także w Niemcach wzbudzały zachwyt.

Przedstawienie opery „Halka" w Opolu poprzedzone było groźnym pomrukiem magistratu opolskiego i prasy opolskiej, nie wyłączając centrowej. Gdy nieuzasadniony niczem opór przeciwko wystawieniu „Halki" musiał ustąpić wobec orzeczenia rządu pruskiego, który w dopuszczeniu do przedstawienia nie dopatrzył się nic przeciwnego bezpieczeństwu państwa i obowiązującym przepisom, wówczas posypały się groźby, które miały odstraszyć teatr od występu. Opierając się jednak na uroczystem przyrzeczeniu nadprezydenta Lukaschka oraz na poczuciu, że spełniają misję kulturalną, artyści teatru polskiego w Katowicach nie ulękli się gróźb wierząc że naród niemiecki, szczycący się kulturą, nie dopuściłby do jej pogwałcenia.

Jakżeż srodze się zawiedli i na zapewnieniach najwyższego urzędnika prowincji i na ufności w poziom kultury niemieckiej!

Pod wrażeniem razów, jakie spadły na barki niewinnych ludzi, pod wrażeniem faktu, nie mającego przykładu w dziejach cywilizowanych ludów, nie sposób spokojnie ocenić wydarzenia opolskie. Cokolwiek zechcą Niemcy powiedzieć, na swe usprawiedliwienie, nic nie będzie w stanie zetrzeć z nich hańby, jaką się okryli w oczach całego świata. A wina za wykroczenia opolskie nie spadnie tylko na tych, którzy laskami, pałkami i obcasami pastwili się nad artystami uzbrojonymi tylko w swe instrumenty lub w dary Boże. Spada ona w równej mierze na władze. Wiedziały one, że zamierzony jest zamach na artystów, a jednak nie przeszkodziły mu. Nic to nie znaczy, że przed teatrem zgromadzona była policja i że artyści dopiero, jak głosi komunikat urzędowy, na dworcu zostali napadnięci przez tłum. Dlaczegóż więc nie postarano się, aby wobec groźnej postawy hordy napastników, nie przeszkodzić także na dworcu gwałtom?

Przeciwko powszechnej służbie wojskowej.

Genewa. (PAT). Komisja przygotowawcza konferencji rozbrojeniowej nie przyjęła na poniedziałkowem posiedzeniu propozycji Chin, zniesienia powszechnego obowiązku służby wojskowej. Delegat chiński zastrzegł sobie prawo złożenia tego samego wniosku na plenarnej konferencji rozbrojeniowej.

Litwinów domagał się, aby wyraźnie zaznaczono, że zamierzone jest istotnie zmniejszenie zbrojeń, a nie tylko zwykłe ograniczenie do obecnego stanu zbrojeń. Szereg mówców m. in. delegaci Chili, Belgji i Anglji wskazywali na fakt, że w ostatnich latach wiele państw podjęło znaczne ograniczenia, które zmniejszyły zbrojenia i z tego względu państwa te nie mogą w dalszym ciągu zmniejszać swych zbrojeń. Lord Cushendun zaznaczył, że Anglja zmniejszyła budżet wojskowy, dotyczący lądowych sił zbrojnych z 37 milj. funtów szterlingów w r. 1925 na 23 milj. w r. 1928.

Po dłuższej dyskusji komisja uchwaliła pierwszy artykuł projektu konwencji, ograniczającej stan liczebny armji lądowej, morskiej i powietrznej. Delegacja niemiecka usiłowała wprowadzić poprawkę zmierzającą do ograniczenia wyszkolonych rezerw i wojsk, pozostających w rezerwach.

Uroczystości 3 maja

Warszawa. (PAT.) Referat prasowy gabinetu ministra spraw wojskowych komunikuje, iż w przeddzień uroczystości 3 maja odbędzie się wieczorem uroczysty capstrzyk orkiestr garnizonu stolicy, przyczem orkiestry te grać będą przechodząc ulicami a o godz. 20 połączone orkiestry odegrają na Placu Zamkowym wspólny koncert. Nazajutrz 3 maja odprawione zostaną nabożeństwa w kościołach garnizonowych. Następnie odbędzie się przegląd oddziałów garnizonów warszawskiego, rembartowskiego i Zegrza.

Na to niema żadnego usprawiedliwienia. Gdyby władze szczerze chciały poskromić niskie instynkty, to miały dosyć środków po temu. Widzieliśmy dzień przed wypadkami opolskimi, podczas zebrania Ligi praw człowieka w Bytomiu, że ci „bohaterzy“ milkną, gdy spocznie na nich silna pięść policjanta. Bo oni są tylko wówczas odważni, gdy czują się bezpieczni. W Bytomiu policja brała awanturników bez ceremonji za karki i wyrzucała z sali. Reszta, widząc to — straciła odwagę i uciekła. Ten sam gatunek ludzi demonstrował także w Opolu. Więc takimi samymi środkami można było z łatwością ich poskromić. Jeśli tego nie zrobiono, to wina spada na władzę.

Ale nietylko na awanturników, nietylko na władze spada odpowiedzialność. Hańbą okrył się naród, który ze siebie wydał zdziczałe osobniki i który wiedząc, co się przygotowuje, nie znalazł w sobie dość siły, aby przeciwdziałać wybrykom. Organizacjom bojówkowym nie przeciwstawiła się żadna inna organizacja, aby nie dopuścić do brutalnych ekscesów.

Niewątpliwie p. nadprezydent Lukaschek wyrazi ubolewanie z powodu tych zajść. Niewątpliwie tu i owdzie ukaże się nieśmiały głos, potępiający je. Ale nie zmieni to faktu, że wszelkie zapewnienia o swobodzie dla mniejszości w Niemczech są pustym frazesem, któremu przeczą czyny.

Przegląd polityczny

Marszałek Daszyński konferuje z socjalistami zagranicznymi.

Marszałek Daszyński, który odjechał do Paryża, celem wzięcia udziału w uroczystości odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza, oraz w celach kuracyjnych, ma odbyć szereg spotkań z przywódcami socjalistów zachodnio-europejskich podczas swego pobytu zagranicą. W Paryżu marszałek Daszyński, spotka się także z Mac Donaldem. Spotkanie to nastąpi u prezesa Izby Deputowanych Ferdynanda Buisson'a, który w poniedziałek po południu wydał przyjęcie, przyczem poza Mac Donaldem i Daszyńskim obecny był przywódca socjalistów, francuskich Blum.

Protest przeciwko cyrkowi niemieckiemu.

W związku z wydaniem przez magistrat zezwolenia na przybycie do Grudziądza niemieckiego cyrku Hagenbecka, artyści teatru polskiego założyli protest przeciwko obcej imprezie cyrkowej. Na znak protestu kierownictwo teatru odwołało wszystkie przedstawienia teatralne do niedzieli włącznie. Zaznaczyć należy, iż w podobny sposób zareagowali również artyści Teatru toruńskiego.

Podejrzane manipulacje p. Schachta.

Prasa włoska, omawiając podwyższenie stopy procentowej w Niemczech oraz sytuację finansową Rzeszy, nie kryje podejrzeń, iż Niemcy grać będą obecnie na rozmyślną zniżkę swej waluty. „Matino“ pisze w tej sprawie: Podwyższenie stopy procentowej jest zbyt słabym środkiem na zatrzymanie kapitałów, uciekających z kraju. Wprawdzie plan Dawesa przewiduje dla sojuszników sposoby i na to, jednakże zastosowanie tych sposobów oznaczałoby właściwie skasowanie samego planu Dawesa. Jesteśmy w przededniu nowej walki z krnąbrnym dłużnikiem. Konferencja paryska jest właściwie zawieszona. Jedyne zaś państwo, które mogłoby znaleść wyjście z sytuacji, t. j. Stany Zjednoczone, zachowują milczenie.

„Il Tevere“ stwierdza, że przewlekanie leży w interesie Niemiec, gdyż wybory angielskie mogą wypaść dla nich pomyślnie, stwarzając korzystne konjunktury do dalszej akcji niemieckiej.

Przesilenie w Austrji.

Jak już donosiliśmy, przesilenie rządowe w Austrji po ustąpieniu kanclerza ks. Seipla można uważać za załatwione. Stronnictwa, które stanowiły dotychczas większość parlamentarną, zgodziły się na kandydaturę Pawła Ernesta Streeruwitza na stanowisko kanclerza. Aby umożliwić nowemu kanclerzowi zestawienie listy ministrów, wybór nowego rządu odbędzie się dopiero we czwartek dnia 2 maja rb. Zaraz po wyborze nastąpi zaprzysiężenie nowych ministrów i odczytanie deklaracji rządowej, tudzież dyskusji parlamentarna nad tą deklaracją.

Nowy kanclerz urodził się w roku 1874 w północnych Czechach. Początkowo poświęcił się karjerze wojskowej, następnie zaś działalności w dziedzinie przemysłu. W roku 1923 wybrany został posłem do austrjackiej rady narodowej, gdzie wstąpił do klubu chrześcijańsko - socjalnego. Przy ostatnich wyborach kandydował na liście chrześcijańsko-socjalnej organizacji chłopskiej. Nowy kanclerz piastuje liczne godności w organizacjach przemysłowych austrjackich i jest nadkuratorem Dolno - Austrjackiego Zakładu Hipotecznego oraz wiceprezydentem wiedeńskiego klubu przemysłowego.

Oryginalne wybory na burmistrza.

„Neue Freie Presse“ donosi z Teplitz, iż w Turn na posiedzeniu tamtejszej rady miejskiej odbyły się charakterystyczne wybory na burmistrza. Na 35 obecnych oddane zostały 32 kartki puste, 3 kartki zaś na komunistkę Rubankową. Temsamem została ona burmistrzem miasta Turn. Zdaniem dziennika, należy się spodziewać unieważnienia wyborów tych w najbliższym czasie.

Chorzy bolszewicy.

W kołach bolszewickich zaniepokojenie wywołuje coraz silniejsze niedomaganie Stalina. W ostatnim dniu obrad rządu, mimo wagi decydowanych spraw, Stalin polecił zastępować się przez Jarosławskiego i Mołotowa. Mówią, że u Stalina dostrzeżono objawy chorobowe, podobne do choroby Lenina. Jednocześnie zdrowie Menżyńskiego jest zupełnie nadszarpnięte ostatnim atakiem sercowym. Mienżyński będzie zmuszony albo do wzięcia kilkumiesięcznego urlopu, albo do wycofania się z życia politycznego na czas dłuższy.

Widocznie przywódcom bolszewików zbyt dobrze się teraz dzieje i to ich zdrowiu na dobre nie wychodzi.

Wielkie manewry rosyjskie.

Jak donosi prasa rosyjska, tegoroczne manewry armji czerwonej będą wyjątkowo długotrwałe, przyczem zastosowane będą nowe wynalazki w dziedzinie lotnictwa oraz chemji wojennej. Jednocześnie odbędą się manewry czarnomorskiej i bałtyckiej floty czerwonej oraz floty czerwonej Dalekiego Wschodu. Nowością będzie też w dziejach wojskowych manewrów sowieckich udział w nich kobiecych oddziałów wojskowych. Okres manewrów trwać będzie od końca czerwca do października. Manewry te świadczą, co są warte rozbrojeniowe projekty i przemówienia Litwinowa w Genewie.

Służba wojskowa na Litwie.

Gabinet ministrów uchwalił ostatnio jednostajny termin służby we wszystkich oddziałach wojskowych na 1½ roku. Młodzież szkolna nie ma korzystać z ulg co do służby wojskowej i wszyscy maturzyści przed wstąpieniem do uniwersytetu muszą odbyć służbę wojskową.

Przeciwieństwa włosko-francuskie.

W przygotowawczej komisji konferencji rozbrojeniowej ujawniło się raz jeszcze przeciwieństwo między poglądami francuskimi na politykę śródziemno-morską w tem, że włoski delegat gen. de Marinis poczynił ogólne zastrzeżenia w stosunku do tej części tekstu projektu konwencji, która oświadcza, że mocarstwa, zawierające układ, uważają stacjonujące normalnie w kolonjach siły zbrojne za siły, należące do kraju macierzystego. De Marinis zaznaczył, że może to być uznane tylko wówczas, o ile chodzi o kolonje, znajdujące się w pobliżu kraju macierzystego.

Pieniądze watykańskie.

W Watykanie ustalono w tych dniach projekt pieniędzy papieskich. Będą to monety dwojakiego rodzaju, jedna złota, wartości 20 lirów i druga srebrna opiewająca na 5 lirów; procent kruszcu szlachetnego będzie w tych pieniądzach odpowiadał normie międzynarodowej. Pieniądze papieskie będą walutą obowiązującą w mieście watykańskiem; specjalne instytucje bankowe będą je na miejscu wymieniać na każdą walutę zagraniczną. Wysokość wstępów do muzeów oraz cena znaczków pocztowych watykańskich będzie obliczana w nowej walucie. Pobory ludzi zatrudnionych w Watykanie będą jednakże nadal wypłacane w lirach, by zaoszczędzić pracownikom kłopotu, połączonego z wymianą pieniędzy. Przypuszcza się, że walutę watykańską będą przeważnie nabywać pielgrzymi, by zabrać ją sobie na pamiątkę.

Konserwatyści angielscy pewni zwycięstwa.

„Daily Telegraph“ dowiaduje się, iż Baldwin jest tak pewny zwycięstwa konserwatystów w wyborach, że już układa listę nowego gabinetu konserwatywnego po wyborach. „Daily Telegraph“ notuje w związku z tem ciekawą pogłoskę, iż Chamberlain pozostanie na swem stanowisku jeszcze tylko dwa lata, poczem ministerstwo spraw zagranicznych objąłby obecny wicekról Indji, lord Irwing. Lord Irwing w miesiącach letnich r. b. przybywa do Londynu — celem odbycia szeregu narad z rządem brytyjskim. Po upływie kadencji urzędowania na stanowisku wicekróla Indji, co nastąpi w roku 1931, lord Irwing objąłby ministerstwo spraw zagranicznych po Chamberlainie.

Starcia Turków z Syryjczykami.

Na turecko syryjskiej granicy doszło do krwawych starć między plemionami syryjskiemi, a oddziałem tureckim. Plemiona syryjskie zaopatrzone były w automobile ciężarowe i uprowadziły ponad 100 sztuk bydła. W czasie walk padło ponad 40 zabitych. Rząd turecki zastosował środki zaradcze, celem zapobieżenia ponownym napadom band syryjskich.

Rozpowszechniajcie nasza gazetę!

ALEKSANDER KORNEL DOBROWOLSKI.

POŚCIG.

POWIEŚĆ SENSACYJNA.

CZĘŚĆ DRUGA.

3) —o— (Ciąg dalszy.)

Szeroką aleją ciągnęły na wzgórze klasztorne coraz to nowe tłumy ludzi. Barwne, wzorzyste stroje kobiet i białe sukmany obok niemiłych barwą ubrań miejskich mężczyzn tworzyły żywe plamy na tle zieloności drzew i trawników. Widziało się tam ludzi z różnych stron Polski, przeważnie wieśniaków lub robociarzy. Szli tak zwanemi kompanjami, prowadzonemi najczęściej przez księży. Przed każdą kompanją niesiono krzyż. Ludziska śpiewali nabożne pieśni, których każdą zwrótkę przepowiadał im przewodnik.

Pani Marysia patrzyła z wielką ciekawością na te barwne obrazy, przesuwające się przed oczami, jak w kalejdoskopie. Gwar i zgiełk prawdziwie odpustowy podnosił jazgot piszczałek i poryk trąbek, o które najmłodsze „osoby“ upominały się uporczywie i z całą energją.

Naraz Aleksander ujął panią Marysię pod ramię.

— Patrz, idzie nasza staruszka.

— Jakże się cieszę! Daj mi kilkadziesiąt złotych. Spróbuję jej wetknąć w rękę.

Podeszła do kobieciny i pozdrowiwszy ją, rzekła:

— Proszę pani, widocznie los mi sprzyja, że panią spotykam. Modliłam się w cudownej kaplicy o jedną rzecz i ślubowałam sobie, że ofiaruje niedużą sumę osobie, biedniejszej ode mnie. Kiedy spostrzegłam panią obok siebie w kaplicy, pomyślałam, że opatrzność wskazała mi tę osobę. Pani wygląda tak poczciwie, że pewnie nie obrazi się, gdy pani wręczę ślubowaną sumę. Pewnie ma pani dzieci albo wnuki, którym zechciałaby pani coś przywieźć z Częstochowy. Niech pani przyjmie te pieniądze.

Patrzyła na staruszkę błagalnie i tak poczciwie, że kobiecina w zakłopotaniu nie uczuła się dotkniętą tą propozycją.

— Tak, mam wnuczęta. Jednemu Jędruś na imię, drugiemu Filipek. Ojca nie mają, bo na wojnie zginął wnet po urodzeniu młodszego. Bieda tam jest. Matka, niby moja córka, przerwała się z pół roku temu i ani rusz pracować. Sama muszę chodzić koło dzieci i córki. W tamtym tygodniu przyjechała druga córka i wypchnęły mnie obie na Jasną Górę, żebym to przed śmiercią jeszcze zobaczyła Najświętszą Panienkę.

Spojrzała zalęknióna, czy nie za dużo mówi, lecz dobry wzrok pani Marysi zdawał się ją zachęcać do dalszych zwierzeń.

— Tylko nie wiem, czy ja mogę przyjąć takie duże pieniądze tak za nic. — Patrzyła na banknot stuzłotowy bez chciwości, lecz jakby z pewnym lękiem.

— Niechże pani nie utrudnia mi spełnienia ślubu. Przyda się pani na podarunki dla rodziny. Proszę mi powiedzieć, jak się pani nazywa i gdzie mieszka, to może i w przyszłości przyślę co dla wnuków.

Stara miała łzy w oczach. Wzięła podawany jej banknot i schyliła się, żeby ucałować rękę pani Marysi. Lecz ona pogładziła tylko jej głowę, a potem wyjęła z torebki kalendarzyk, w którym zapisała adres staruszki.

Pani Marysia była bardzo zadowolona, gdy wracali na dworzec.

— Prowadź mnie pod ramię, — mówiła do Aleksandra — bo zmęczona jestem.

Przez całą drogę mówiła o staruszce, zapowiadając, że musi jej coś posłać z Katowic.

Gdy dochodzili do dworca, zwróciła uwagę na stojącego w cieniu budynku stacyjnego wysokiego mężczyznę o pięknej, śniadej twarzy i czarnych, palących oczach. Mężczyzna stał nieruchomo i już zdala patrzył na panią Marysię uporczywie, niemal pożerając ją wzrokiem.

— Znów ten nieznajomy! — szepnęła do towarzysza.

Kiedy Aleksander spojrzał w tę stronę, wzrok obcego rozpływał się w przestrzeni tak, że nie było powodu do poczytania mu tego za impertynencję.

Z dworca Aleksander zatelefonował na prośbę pani Marysi do Katowic, zawiadamiając dyrektora teatru o jej przyjeździe.

Wsiadając do pociągu, rozejrzał się Aleksander i nie uszło jego uwagi, że i tamten znalazł się w tym samym wozie. Aleksander zmarszczył brwi, niezadowolony z dziwnego towarzystwa, lecz wkrótce zapomniał o tem zajściu, zajęty rozmową z panią Marysią. (Ciąg dalszy nastąpi).

Uroczystości w Montecassino.

Rzym. (PAT) W trzecim dniu uroczystości w Montecassino kardynał Gasparri odprawił pontyfikalne nabożeństwo, na którem obecny był minister Belluzzo, jako przedstawiciel rządu włoskiego, oraz liczni reprezentanci władz. Po odczytaniu ewangelji opat bazyliki św. Pawła w Rzymie wygłosił kazanie o św. Benedykcie. W końcu mszy św. kardynał Gasparri udzielił zebranym specjalnego błogosławieństwa papieskiego. Następnie opat klasztoru w Montecassino wysłał depeszę hołdownicze do papieża, króla włoskiego i Mussoliniego.

W czasie śniadania, wydanego przez opata, przemawiał m. in. minister Belluzzo, wnosząc toast na cześć papieża, kardynała Gasparriego i sławnego opactwa, życząc mu, by nadal dzierżył pochodnię cywilizacji. Kardynał Gasparri toastował na cześć króla włoskiego Mussoliniego, ministra Belluzzo oraz na pomyślność opactwa w Montecassino. — Po śniadaniu minister Belluzzo odjechał do Rzymu. Po południu z udziałem kardynała Gasparriego odbyły się uroczyste nieszpory i procesja z relikwjami św. Benedykta.

Ustawa o traktacie z Watykanem.

Rzym. (PAT.) Na posiedzeniu rady ministrów uchwalono projekt ustawy o wprowadzenie w życie traktatu, zawartego z Watykanem, oraz zarządzeń co do stosowania przepisów konkordatu w sprawach dotyczących małżeństwa.

Echa katastrofy samochodowej dyplomaty polskiego.

Warszawa. (PAT.) W związku z mylnemi informacjami, podanemi przez prasę polską o stanie zdrowia polskiego charge d'affaires w Budapeszcie, p. Łazarskiego, który uległ wypadkowi samochodowemu, należy stwierdzić, że stan zdrowia radcy Łazarskiego, jakkolwiek ciężki, jest całkowicie zadowalający. Żadnego niebezpieczeństwa dla życia niema.

Zderzenie pociągów.

Warszawa. (PAT.) W niedzielę w krakowskiej dyrekcji kolejowej na stacji Chrzanów linji Kraków-Dziedzice zderzyły się dwa pociągi towarowe, wskutek czego 13 wagonów, ładowanych żywym towarem, zostało rozbitych i zatarasowały tor. Przerwa w ruchu trwała około 10 godzin. — Ruch osobowy utrzymywano przez przesiadanie.

Przyjaźń francusko-polska.

Warszawa. (PAT.) Z okazji odsłonięcia w Paryżu pomnika Mickiewicza Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki przesłał na ręce prezydenta republiki francuskiej Doumergu'a depeszę treści następującej: Z okazji odsłonięcia pomnika naszego wielkiego poety narodowego Mickiewicza, który na gościnnej ziemi francuskiej był jednym z tych, co potrafił odkryć duszę polską przed narodem francuskim, pragnę wyrazić W. E. moje gorące życzenia, aby ten pomnik stał się jednym więcej symbolem węzłów nienaruszalnych i przyjaźni dotychczasowej naszych dwóch narodów.

W obawie przed 1 maja.

Berlin. (Tel. wł.) Prezydjum policji zarządziło na 1 maja najwyższy alarm policji. Przygotowano we wszystkich najważniejszych punktach miasta samochody, aby policja mogła natychmiast wkroczyć przeciwko demonstrantom.

Dr. Schacht składa sprawozdanie.

Berlin. (Tel. wł.) Bawiący tu od dwóch dni dr. Schacht odbył dłuższe konferencje z ministrami, którym złożył sprawozdanie o obecnym stanie rokowań reparacyjnych. Uchwał żadnych nie powzięto.

Parlament włoski obraduje.

Rzym. (PAT.) Prezydentem izby deputowanych został wybrany Duratti, uzyskując 348 głosów z 350. Prezydentem senatu został wybrany Federzoni 166 głosami na 204.

Nowy rząd duński.

Kopenhaga. (PAT.) Utworzony został nowy gabinet pod przewodnictwem Stauninga. Aby uzyskać absolutną większość w parlamencie, premjer Stauning zgodził się na wejście w skład gabinetu trzech radykałów. Pozostali członkowie rządu są socjalistami. Gabinet będzie rozporządzał 77 głosami na ogólną ilość 149 członków.

Wybory w Tyrolu.

Wiedeń. (PAT.) W niedzielę odbyły się wybory do sejmu tyrolskiego. Stronnictwo chrześcijańsko-społeczne zdobyło 26 mandatów (poprzednio 28), socjal-demokraci 6 mandatów (8), niem. narodowcy 2 mand. (4), nowe stronnictwo „Związek Stanów" 3 mand.

Przy wyborach do rady miejskiej w Insbrucku socjal-demokraci zdobyli 18 mand. (17), chrześc.-społ. 14 mand. (13), niem. narodowcy 6 mand. (8), narodowi socjaliści 1 mand. (2).

Katastrofa w fabryce materjałów wybuchowych.

Praga. (PAT). W państwowej fabryce materjałów wybuchowych w Semtinie koło Pardubic nastąpił wybuch w oddziale nitrogliceryny. Skutkiem wybuchu oddział ten został zniszczony, zaś inne budynki fabryczne częściowo uszkodzone. Również wskutek wybuchu zaczął palić się las. Według dotychczasowych doniesień wśród zajętych w fabryce robotników jest 5 osób zabitych i 15 ciężko lub lżej rannych. W ubiegłym tygodniu miał miejsce w tejże fabryce wybuch pary eteru, który poza poranieniem kilku ludzi nie sprawił większych szkód.

Wyrok na komunistów.

Białystok. (AW.) Po 10-dniowej rozprawie zapadł wyrok w wielkim procesie przeciwko 35 oskarżonym członkom Centralnego Komitetu Komunistycznego. Wyrokiem sądu 5 oskarżonych zasądzonych zostało na 15 lat ciężkiego więzienia. Poza tem skazano: 5 osób na 12 lat ciężkiego więzienia 4 na 10, 2 na 8, 5 na 6, 2 na 4 lata ciężkiego więzienia oraz 5 osób na 3 lata domu poprawy. 7 oskarżonych uniewinniono.

Trujące gazy.

Londyn. (Tel. wł.) Z Tokio donoszą, że w fabryce amunicji z niewiadomej przyczyny wydobył się gaz trujący. Wskutek tego tysiące domów w najbliższej okolicy musieli mieszkańcy pospiesznie opuścić. Dotychczas nie stwierdzono wypadków śmierci, natomiast wiele osób ciężko zachorowało wskutek zatrucia gazem.

Pożar historycznego lasu.

Paryż. (Tel. wł.) W lasach historycznego wzgórza z czasów wojny, Hartmannsweilerkopf, wybuchł pożar, który szerzy się z niezwykłą gwałtownością. Dotychczas spłonęło 400 hektarów. Pożar zagraża okolicznym miejscowościom. Od czasu do czasu słychać wybuchy granatów, tkwiących jeszcze w ziemi z czasów wojny. Skonsygnowane straże ogniowe i wojsko są bezsilne wobec rozszalałego żywiołu.

Akcja wyborcza w Anglji.

Londyn. (A. W.) Mac Donald wygłosił w niedzielę mowę wyborczą, w której oświadczył, że stronnictwo pracy uważa za pierwsze swe zadanie zwalczanie bezrobocia i przywrócenie stosunków dyplomatycznych z Rosją sowiecką. W sferze polityki zagranicznej uważa stronnictwo pracy za najważniejszą sprawę, podjęcie próby układu flotowego z Ameryką.

Ze Śląska Opolskiego

Z Bytomskiego.

Najwyższy sąd krajowy we Wrocławiu skazał urzędnika biurowego Ludwika Domolitkiego z **Bytomia** na 1½roku ciężkiego więzienia oraz utratę praw obywatelskich na przeciąg 5 lat za zdradę kraju oraz zdradę tajemnic wojskowych.

*

W **Szombierkach** przystępowały polskie dzieci, w liczbie 21, do pierwszej Komunji św. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. proboszcz Drzyzga, poczem odprawione zostało uroczyste nabożeństwo.

*

Za nieprawne posiadanie materjału wybuchowego skazał sąd robotnika Pawła M. z **Miechowic** na 100 marek grzywny oraz 5 miesięcy więzienia.

Z Gliwickiego.

W tych dniach zmarła w **Pyskowicach** wdowa Pinkalowa w 95 roku życia. Zmarła była najstarszą obywatelką miasta.

*

W lesie w pobliżu **Ciarkowa** wybuchł z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny olbrzymi pożar, który strawił około 5 mórg zadrzewienia. Ogień ugaszono dzięki energicznej pomocy mieszkańców Ciarkowa i okolicy.

Z Strzeleckiego.

W rzeźni w **Strzelcach** zabito w tych dniach świnię, która ważyła 7 centnarów, aczkolwiek liczyła dopiero 1 rok i 5 miesięcy. Rzadki ten okaz pochodził z ekonomji więzienia strzeleckiego.

*

Swego czasu włamali się złodzieje do składów „Rolnika" i firmy Rosenberg w **Strzelcach**, znajdujących się w jednem podwórzu. Złodzieje skradli „Rolnikowi" 21 centnarów owsa, 4 centnary pszenicy i kilka centnarów żyta, zaś firmie Rosenberg skradziono 33 centnary żyta i 34 centnary ospy. Sprawców kradzieży w liczbie sześciu wytropiono i wszyscy stawali w tych dniach przed sądem. Głównym winowajcą był robotnik G., zatrudniony w firmie Kuboń w Strzelcach, już pięć razy karany za kradzież. G. został skazany na rok i trzy miesiące więzienia oraz utratę praw obywatelskich na przeciąg trzech lat. Reszta oskarżonych została skazana na kary pieniężne.

Z Kozielskiego.

Morderca Józef Morawiec z Turza (powiat raciborski), odsiadujący karę w jednem z więzień województwa śląskiego wyłamał się z tegoż więzienia i schronił się na Śląsk Opolski. Władze polskie powiadomiły o ucieczce Morawca policję niemiecką. W tych dniach około północy zjawił się wyławywacz na dworcu kolejowym w **Kędzierzynie**. Spostrzeżony przez policję, znikł w tłumie. Policja puściła się w pościg za uciekającym i po oddaniu kilku strzałów zdołała go ująć. Ponieważ był ranny, umieszczono go narazie w lecznicy w Kędzierzynie.

*

Nieznani włamywacze wtargnęli do składu rzeźnika Rosola w Koźlu i skradli około 3 centnary kiełbasy.

Z Opolskiego.

W tartaku Pawlika w **Popielowie** zatrudniony woźnica Barczyk postradał życie przy zwożeniu drzewa z lasu. B. spadł z wozu naładowanego drzewem długiem i dostał się pod koła, które przeszły mu przez głowę. Śmierć nastąpiła na miejscu.

*

W niedzielę Trójcy Przenajświętszej przybędzie do **Krapkowic** Najprzew. ks. biskup-sufragan dr. Wojciech celem bierzmowania wiernych w Krapkowicach i w sąsiednich parafjach.

*

W niedzielę, dnia 14 kwietnia polskie dzieci w **Groszowicach** w liczbie 51 (19 chłopców i 32 dziewcząt) przystąpiły po raz pierwszy do Stołu Pańskiego. Podczas Mszy św. przemówił do dzieci ks. proboszcz Haase, który w pięknych słowach wskazał na ważność dnia pierwszej Komunji św. Następnie dziatki składały ślubowanie i przyrzeczenie. Odśpiewaniem „Te Deum" i błogosławieństwem zakończono uroczystość. Po południu odbyły się uroczyste nieszpory. Podczas Mszy św. przygrywała orkiestra.

Z Dobrodzieńskiego.

W niedzielę 14 kwietnia przystępowały dzieci parafji **Sieraków** po raz pierwszy do Stołu Pańskiego. Z tych było 34 polskich a 11 niemieckich. Ku zdziwieniu polskich parafjan odbyła się cała uroczystość w języku niemieckim. Podczas Mszy św. śpiewali nauczyciele na głosy po niemiecku. Tak samo do dziatek przemówił ks. proboszcz tylko po niemiecku. Wśród parafjan polskich panuje wielkie oburzenie na takie traktowanie ze strony ks. proboszcza Musioła.

*

Niedawno temu w **Gosławicach** pewien 22-letni murarz zastrzelił na zabawie tanecznej pewną młodą kobietę. Młody ten człowiek wziął broń ze ściany, aby ja sobie obejrzeć. W tejże chwili padł strzał i ugodził kobietę tak nieszczęśliwie, iż umarła krótko po wypadku. W czwartek odpowiadał młody człowiek przed sądem ławniczym w Opolu, który go skazał na 3 miesiące więzienia. Kara została przy beznagannem prowadzeniu odroczona na trzy lata.

Z Niemodlińskiego.

Żona robotnika Zeha w **Szurgoszczy** powiła w tych dniach dziewiętnaste z rzędu dziecko. Z tych 19 dzieci żyje 15.

Program radjowy.

Środa, 1 maja 1929 r.

Katowice, fala 416,1 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 15.45 Komunikaty Związków Gospodarczych — 16.00 Płyty gramofonowe — 17.00 Odczyt z Krakowa: „Puszcza Białowieska" — 17.25 Wykłady języka polskiego „Prus a Sienkiewicz" — 17.55 Koncert z Warszawy — 18.50 Rozmaitości — 19.10 „Gospodyni śląska" — 19.45 Komunikaty Towarzystwa Czytelni Ludowych. — 20.00 Transmisja uroczystości ku uczczeniu Dvoraka z Pragi — 22.00 Komunikaty z Warszawy — 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Warszawa, fala 1.95.3 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 12.10 Program dla dzieci wiejskich 13.00 Komunikat rolniczy, giełda — 15.10 Odczyt: Ideały polityczne i społeczne Wielkiej Emigracji — 15.35 Kom. harcerski — 15.50 Kącik artystyczny Ligi samowystarczalności gospodarczej — 16.00 Płyty gramofonowe — 17.00 Odczyt dla młodzieży szkolnej — 17.25 Skrzynka pocztowa — 17.55 Koncert — 18.50 Rozmaitości — 19.10 Odczyt o Polsce — 19.35 Skrzynka rolnicza — 20.00 Słuchowisko z Pragi: uroczystości ku czci Dworzaka — 22.05 Odczyt — 22.25 Komunikaty P. A. T. — 22.40 Komunikaty, sport — 23.00 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 314,1 m.: Sygnał czasu, hejnał — 17.00 Odczyt: Puszcza Białowieska — 17.25 Odczyt: Sokrates i sofiści — 19.10 Skrzynka pocztowa — 19.35 Skrzynka rolnicza — 22.05 Odczyt — 23.00 Muzyka taneczna.

Poznań, fala 336,3 m.: 13.00 Sygnał czasu, płyty gramofonowe — 14.00 Giełda, następnie komunikaty — 16.50 Myśli katolickie — 17.10 Odczyt: opowieści ludowe — 17.25 Słuchowisko dla dzieci — 17.55 Koncert — 18.50 Nadprogram — 19.15 Odczyt: Pierwszy rok życia niemowlęcia — 19.40 Pogadanka franc. — 20.05 Radjokronika — 20.30 Koncert — 22.00 Sygnał czasu, kom. P. A. T. — 22.15 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 321,2 m.:

Gliwice, fala 326,4 m.: 15.50 Program dla dzieci — 16.30 Radjokoncert — 19.35 Odczyt o kulturze — 20.30 Muzyka — 21.00 Słuchowisko Aleks. Rungre „Durchsagen" — 22.30 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 475,4 m.: 15.30 Sprawy kobiece — 16.00 Odczyt V Filozofowie architektury — 16.30 Program teatralny dla młodzieży — 18.10 Pogawędka techniczna — 18.35 Odczyt II.: Francja — 19.00 Zagadnienia prawne — 19.30 Odczyt: „Spotkanie z mężami stanu — 20.00 „Pierwszy maja dawniej a dziś" — 20.40 Radjokoncert — muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 519,9 m.: 10.30 Chór dzieci robotniczych — 11.00 Koncert symfoniczny — 15.00 Nadawanie obrazów — 15.30 Koncert — 17.30 Odczyt: Wyprawa Krasina — 18.00 Pieśni społeczne — 19.00 Odczyt: Ludzie z głębin — 20.05 Słuchowisko: Ballada miasta — następnie koncert, po transmisji nadawanie obrazów.

SPORT.

Wynik zawodów niedzielnych.

Katowice, 28. 4.
I. F. C. Katowice — Warszawianka (Warszawa) 0:0 (0:0).

Gra była jednostajna i stała na niskim poziomie. Drużyna Warszawianki wystąpiła w pełnym składzie, napad obydwóch drużyn nie umiał stworzyć groźnej sytuacji. Sędziował p. Słomczyński z Sosnowca b. dobry.

Łódź.
Ł. K. S. Łódź — Ruch W. Hajduki 2:2 (1:1).

Niezasłużoną porażkę ponosi leader Ligi Ruch w Łodzi, gdyż mając przez cały czas przewagę, przegrywa jedynie z powodu pechu. Gra bardzo ładna i interesująca. Ślązacy pokazali się z najlepszej strony. Mimo, że Ruch przegrał, prowadzi nadal w tabeli.

Lwów.
Pogoń (Lwów) — Garbarnia Kraków 3:2 (1:0).

Garbarnia prowadzi w drugiej połowie nawet 2:1 przegrywa jednak zawody z powodu mylnej taktyki obronnej.

Warszawa.
Polonia Warszawa — Cracovia Kraków 1:1 (0:1).

KS. „06“ Katowice — KS. Pogoń Katowice 2:1 (1:0).

Gra była ostra, bramki dla „06“ Lamusik i Ćmiech, dla Pogoni Malik.

KS. Roździeń — Szopienice, — KS. Policyjny Katowice 2:1 (2:0).

Sensacyjne zwycięstwo odniósł KS. Rozdzień, gra odbyła się w szybkiem tympie.

KS. Słowian Katowice — KS. Silesia Paruszowiec 7:3.

KS. Odra Szarlej — A. K. S. II. 2:0 (0:0).

Zwycięzcy mieli przez cały czas przewagę, przyczem atak był w dosyć dobrej formie. U A. K. S-u na wyróżnienie zasługuje bramkarz.

Kolejowy KS. Katowice — KS. „06“ Mysłowice 1:0 (0:0).

Zasłużone zwycięstwo odnosi Kolejowy.

Rez. KS. Kolejowy — rez. „06“ Mysłowice 0:2.

1 jun Kolejowy KS. — 1 jun. KS. „06“ Mysłowice 0:2.

KS. Śląsk Świętochłowice — KS. Naprzód Lipiny. 1:1 (1:0).

Po zawodach przyszło do niemiłego zajścia, pomiędzy kap. druż. Nieradą, a graczami Śląska.

KS. Ruch II. W. Hajduki — Ks. Śląsk Tarn. Góry 3:1.

Zasłużone zwycięstwo odnosi Ruch.

Rez. Ruch W. Hajduki — rez. KS. Śląsk Tarn. Góry 5:2.

I. K. S. Tarn. Góry — KS. Śląsk Świętochłowice 6:0 (3:0).

KS. Jedność G. Łaziska — Haller Wełnowiec 5:0 (3:0).

KS. Śląsk Siemianowice — KS. Rybnik „20“ 5:1 (3:0).

KS. Haller W. Hajduki — Poniatowski Godula 1:1.

KS. „09“ Mysłowice — KS. Kościuszko Szopienice 3:1 (0:1).

Rez. KS. „09“ Mysłowice“ — Rez. KS. Kościuszko 5:3.

Sztafeta 20/400 mtr. w Król. Hucie.

W niedzielę odbył się na Stadionie w Król. Hucie bieg sztafetowy, przeprowadzony przez KS. Stadion o puhar dyr. Skarbofermu, p. Zagórowskiego. Udział brało 7 drużyn. Pierwsza przybyła drużyna KS. Stadionu w czasie 19 min. 46.2 sek. II. KS. Roździeń-Szopienice, III. Policyjna KS. Kat.

Raid motocyklowy.

W niedzielę przeprowadził śląski klub motocyklowy wielki raid na trasie Katowice—Cieszyn—Katowice około 200 km. Do startu stanęło 35 maszyn. Najlepszy czas zdobyli p. Breslauer Junior (solo) i p. Pielawski (z wózkiem).

Dalsze wyniki:

Wisor Rudolf na Cowentry Eagle 172 ccm. 31 p. karnych.

Klasa A. 250 ccm.

1. Zdankiewicz Roman No. 15 Puch 220 ccm 382 p. bez p. karnych.
2. Exner Józef No. 2 Zündapp 249 ccm. 328 punktów, bez p. karnych.

Klasa B. do 350 ccm.

1. Breslauer Kurt No. 6 Coventry Eagle 350 ccm. 483 p. bez p. karnych. Zaznaczyć należy, że był to najlepszy czas dnia.

Klasa C. 500 ccm.

1. Augustyn Polak St. przodownik Pol. Wojew. No. 17 A. J. S. 498 ccm. 177 p. bez p. karnych.
2. Tramch Otton No. 5 Rudge Whitworth 499 ccm. 2 p. karne.
3. Chmiel Paweł No. 8. B. S. A. 493 ccm. — 7 p. karnych.

Kategorja B. Kl. F.

1. Wiekus Paweł No. 1. na Rudge Whitworth, z wózkiem 499 ccm, — 7 p. karnych.

Klasa G. do 1000 ccm.

1. Pielawski Kazimierz No. 13. B. S. A. 770 ccm., 4556 p. bez p. karnych. Najlepszy czas dnia.

Odpadli z raidu z powodu defektów.

1. Tomczek No. 4. Victoria 498 ccm.
2. Rotter No. 18. N. S. U. 498 ccm.

Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu.

Przepisy dla zwiedzających wystawę.

Gospodarzem terenów wystawowych na czas trwania wystawy od 16 maja do 30 września 1929 r. jest Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu. Osoby zwiedzające wystawę poddać się muszą następującym najważniejszym przepisom.

Wszelkiego rodzaju karty wstępu na tereny winni właściciele okazać każdorazowo na żądanie organów kontrolnych wystawy.

Dzieci poniżej lat 12 mają dozwolony wstęp na wystawę tylko w towarzystwie osób dorosłych, które przyjmują za nie pełną odpowiedzialność.

Wjazd samochodami, dorożkami oraz innemi środkami lokomocyj na tereny PWK. jest zakazany.

Wprowadzanie psów na tereny wystawowe jest wzbronione.

Palenie tytoniu w pawilonach wystawowych jest również policyjnie wzbronione, za wyjątkiem restauracyj, kawiarn, dancingów i t. p.

Do oprowadzania wycieczek po terenach wystawowych upoważnieni są tylko przewodnicy Dyrekcji PWK., opatrzeni w odpowiednie oznaki.

Wszelkie amatorskie zdjęcia fotograficzne można wykonywać na terenach PWK. podczas trwania Wystawy jedynie po wykupieniu w kasach wejściowych kuponu w cenie 2 zł. za każdy aparat fotograficzny. Kupon ten ważny jest tylko w dniu wykupienia. Wykonywanie amatorskich zdjęć fotograficznych wnętrz hal i pawilonów jest zakazane ze względu na możność tamowania ruchu publicznego. Zdjęcia fotograficzne bezpłatnie mogą dokonywać sprawozdawcy pism, za okazaniem legitymacji dziennikarskich.

Reklamacje i zażalenia winny być zgłaszane w ciągu 24 godzin do biura „Reklamacyj i zażaleń“ — pawilon 22 na terenach A.

Teatr Polski w Katowicach.

Koncert chóru rumuńskiego.

W poniedziałek odbył się w teatrze polskim koncert znanego chóru rumuńskiego, który w wielu miastach Europy zbierał laury. Były one rzeczywiście zasłużone. Chociaż chór nie składa się z 200 osób, jak zapowiadały afisze, lecz liczy tylko 63 osoby, to jednak ilość ta jest dostateczna do osiągnięcia pełni brzmienia. Zwłaszcza, że o sile brzmienia nie tyle stanowi ilość chórzystów, ile jakość głosów, jakiem rozporządzają, oraz dyscyplina wszystkich członków chóru w stosowaniu równomiernem zmian dynamicznych. A chór rumuński rozporządza pięknemi głosami w sopranach, a zwłaszcza altach oraz basach. Natomiast tenory pozostawiają wiele do życzenia pod względem jakości głosów.

Chór rozpoczął produkcje odśpiewaniem polskiego hymnu państwowego i to po polsku, co podnieść należy z uznaniem, tem więcej, że wiadomo jak trudnym jest język polski dla cudzoziemca. Również po polsku odśpiewano kołysankę Różyckiego, oraz popularną pieśń „Tam na górze jawor stoi“ z takiem zrozumieniem i odczuciem nastroju, którego pozazdrościć może każdy polski chór.

Resztę programu wypełniły interesujące pod względem harmonicznym pieśni kompozytorów rumuńskich. Wszystkie pieśni odśpiewane były po mistrzowsku. Na takiem wykonaniu wzorować się powinien każdy chór.

Widownia słabo była zapełniona. A szkoda! Nasi chórzyści-amatorowie mogliby wiele skorzystać! C. Z.

„Kawiarenka.“

We wtorek, dnia 30 b. m. ukaże się ciesząca się dużem powodzeniem pełna humoru „Kawiarenka“, której znany komik p. Zoner do łez rozśmiesza publiczność. Poza tem w rolach głównych w „Kawiarence“ występują pp. Kozłowska, Sawicka, Michałowska, Pawłowski, Poreda i Erwan.

„Bal Maskowy.“

W środę, dnia 1 maja ukaże się po raz czwarty wspaniała opera J. Verdi'ego „Bal Maskowy“, która na premjerze doznała entuzjastycznego przyjęcia. Wszystkie dotychczasowe przedstawienia „Balu Maskowego“ zapełniły widownię do ostatniego miejsca. W partjach głównych wystąpią pp. Bielecka, Chodakowska, Kuczmierczykówna, Kowalski, Romanowsi, Martini, Mazanek, Petecki. Dyrygује kapelmistrz St. Barański.

„Uroczystość 3 Maja w Teatrze Polskim.

W dniu święta narodowego 3 Maja odbędzie się w Teatrze Polskim uroczysta Akademja. Na program złożą się: Produkcje artystyczne pp. M. Bieleckiej, S. Strońskiej, Dyr. W. Nowakowskiego, St. Romanowskiego, M. Tarnowskiego. Następnie produkcje orkiestry operowej pod batutą Dyr. Milana Zuny oraz występ baletu i chóru. Akompaniować będzie p. St. Barański. Dyrekcja Teatru komunikuje, iż na polecenie Komitetu Wykonawczego Uroczystości 3 Maja zarezer. dla Reprezentantów Władz i Społeczeństwa: loże, fotele, oraz I rząd I-go balkonu — natomiast wszystkie pozostałe bilety pozostawiła Dyrekcja Teatru do rozsprzedaży Kasie Teatru pomiędzy publiczność. Bony i zniżki ważne.

„Wesele na Kujawach“ w Rybniku.

We wtorek, dnia 30 b. m. w sali Hotelu Świerklaniec w Rybniku o godzinie 7.30 wystąpi zespół baletowy Teatru Polskiego z Katowic odegra balet - operę F. Nowowiejskiego „Wesele na Kujawach.“ Bilety do nabycia w firmie Malik ul. Piłsudskiego.

Popularne przedstawienie „Obrony Częstochowy“ w Rybniku.

Staraniem burmistrza miasta Rybnika, p. Webera urządza Teatr Polski w Rybniku w sali Hotelu Świerklaniec w czwartek, dnia 2 maja dwa popularne przedstawienia „Obrony Częstochowy.“

„Wesele na Kujawach“ w Tarnowskich Górach.

W czwartek, dnia 2 maja odegra Teatr Polski z Katowic w Tarnowskich Górach w sali Domu Ludowego barwny balet - operę F. Nowowiejskiego „Wesele na Kujawach“ oraz Divertissement Baletowe. Bilety do nabycia w Księgarni Śląskiej w Rynku.

„Pigmaljon.“

Najbliższą nowością zespołu dramatycznego będzie komedja w 5 aktach J. Bernada Shawa „Pigmaljon.“ „Pigmaljon“ obiegł wszystkie sceny europejskie z niebywałem powodzeniem, zdobywając wszędzie entuzjastyczne przyjęcie ze strony publiczności i fachowej krytyki literackiej. Próby z „Pigmaljona“ odbywają się pod kierunkiem reżyserskim Dyr. W. Nowakowskiego. Obsadę głównych ról stanowić będą pp. Strońska, Bohdańska, Orzecka, Ludwiżanka, Sawicka, Dyr. W. Nowakowski, Bogusławski, Purzycki, Pawłowski i inni.

Repertuar.

Wtorek, dnia 30 b. m. „Kawiarenka.“

Środa, dnia 1 maja „Bal Maskowy.“

Piątek, dnia 3 maja Uroczysta Akademja.

Teatr Polski na prowincji.

Wtorek, dnia 30 b. m. „Wesele na Kujawach“, Rybnik.

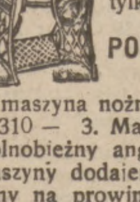
Czwartek, 2 maja „Obrona Częstochowy“, Rybnik — 2 przedstawienia.

Czwartek, dnia 2 maja „Wesele na Kujawach“. Tarnowskie Góry.

Najwyższe drzewa na świecie spotyka się w Australji między drzewami gumowemi, gdzie dochodzą do 120 metrów wysokości.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“, spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.







Agitujcie za naszą gazetą!

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Środa 1 maja

Miesiąc maj poświęcony czci Najśw. Marji Panny.
Św. Filipa i Jakóba, apost. i męczen. w I. wieku
Św. Walburgi, panny ksieni
SŁOW: LUBOMIR.

Wznijdzie gwiazda z Jakóba i powstanie różdżka z Izraela. (Num. XVII. 8).

Wszystka piękna jesteś przyjaciółko moja, a niemasz w tobie zmazy. (Pieśń IV. 7).

Zdanie: Piekło pełne jest takich, którzy dobrze chcieli, a źle czynili.

Rocznice: 1097 uroczysta konsekracja katedry gnieźnieńskiej. — Uwolnienie Zbigniewa. — 1097 podział kraju między Zbigniewa, syna Władysława Hermana i Krzywoustego. Zbigniew otrzymuje Wielkopolskę z Kujawami i Mazowsze; Bolesław — Śląsk i Małopolskę, wyjąwszy miasta Wrocław, Kraków i Sandomierz, które miały przejść w jego ręce dopiero po śmierci Władysława Hermana. — 1455 umiera Zbigniew Oleśnicki, kardynał od św. Pryski i biskup krakowski. — 1463 zabiegi Hieronima, arcybiskupa kreteńskiego, legata Piusa II, podejmowane celem ukończenia sporu polsko-krzyżackiego, spełzają na niczem. — 1497 nieszczęśliwa wyprawa Jana Olbrachta na Mołdawian. — 1576 Stefan Batory poślubia Annę Jagiellonkę. Koronacja. Obrzędu dopełnił biskup kujawski Stan. Karnkowski w asystencji biskupów przemyskiego i chełmskiego. — 1576 Mazowsze pod względem prawnym zrówn. z Koroną. — 1711 śmierć Andrzeja Załuskiego, bisk. warmińskiego. — 1756 Austrja i Francja łączą się przeciwko Prusom i Anglji. Do tego przymierza przystąpiła carowa Elżbieta, a później i August III jako elektor saski. — 1831 odezwa naczelnego wodza do krajów zabranych. — 1894 puszczenie w ruch kolejki ulicznej na linji Bytom—Piekary. — 1902 konsekracja kościoła w Roździeniu, przez ks. kardynała Jerzego Koppa. — 1928 krwawy dzień w Warszawie. Komuniści napadli socjalistów. Cztery trupy i 300 rannych.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wschodzi o godz. 4.22, zachodzi o godz. 19.2. Księżyc wschodzi o godz. 1.36, zachodzi o godz. 9.22. — Wenera w kwadraturze z Marsem. — Merkury wsch. o godz. 4.45, zach. o godz. 20.32. — Wenus wsch. 3.23, zach. 17.37. — Mars wsch. 8.44, zach. 0.58. — Jowisz wsch. 4.50, zach. 19.50. — Saturn 23.02, zach. 7.18.

Długość dnia 14 godzin 40 minut. — Zmiany powietrza: dżdżysto. Jutro: deszcz i mgła.

Przepowiednia pogody na miesiąc maj: Cały miesiąc ma być zmienny i to bardzo, do tego dosyć chłodny i niestały.

Przysłowia na miesiąc maj.

Na pierwszego maja szron, obiecuje hojny plon.

Jeśli deszcz w nocy Filipa i Jakóba, na dobry urodzaj dość pewna rachuba.

Chłodny maj, dobry urodzaj.

Mokry maj, rośnie żytko jako gaj.

Gdy się w maju pszczoły roją, takie roje w cenie stoją.

Tyle się w maju pszczoły roją, ile ich było przed św. Michałem.

Choć dziś Anastazy, pal w piecu dwa razy.

Kiedy w Znalezienie Krzyża świętego deszcz pada, orzechy nie obrodzą.

Deszcz na św. Florjana, skrzynia groszem napchana.

Jak się zasieje len w św. Stanisława, to tak urośnie jak ława.

Św. Stanisław — pierwszy siew prosa, a ostatni owsa.

Św. Stanisław len sieje, Zofja konopie, a Urban jęczmień i owies każe kończyć, chłopie.

Po św. Stanisławie sadzą fasole prawie.

Św. Izydor wołkami orze, a kto go prosi, to mu pomoże.

Pankracy, Serwacy, Bonifacy, wszyscy są jednacy, źli na ogrody chłopacy.

Jak się rozsierdzi Serwacy, to wszystko zmrozi i przeinaczy.

Św. Zofja kłosy rozwija.

Na Pańskie Wniebowstąpienie — żyta wykłosienie.

Na Wniebowstąpienie deszczyk mały, mało paszy przez rok cały.

Pogoda na Urbana, to wielka wygrana.

Pogoda na Urbana, deszcz na Wita, to dobrze na żyta.

Na Urbana chwile jakie i lato takie.

Deszcz w Zielone Świątki, da Bóg wielkie sprzątki.

Mokre Zielone Świątki dają tłuste Boże Narodzenie.

Do św. Ducha nie składaj kożucha.

Marja Magdalena rada płacze t. j. zwykle tego dnia deszcz pada.

Województwo śląskie.

* **Wpisy do szkół.** Wpisy dzieci nowo wstępujących lub nie uczęszczających dotychczas do publicznych szkół powszechnych polskich odbywać się będą w dniach 4, 6, 7, 8, 10 i 11 maja bieżącego roku w godzinach od 16 do 19 czyli od 4 do 7 po połudnju w kancelarji tej szkoły, do której dziecko ma uczęszczać od dnia 1 września 1929 r.

* **Zapomogi dla ubogich.** Urząd Wojewódzki wyznaczył w tych dniach dalsze 52 tysiące zł dla bezrobotnych i miejscowych biednych w obrębie Województwa śląskiego, jako jednorazową zapomogę. Z kwoty tej przypadło na obwód miasta Katowic 3665 zł, Król. Hutę 3497 zł, Bielsko 983 zł, Świętochłowice 6538 zł, Bielszowice 2455 zł, Tarnowskie Góry 3050 zł, Lubliniec 1650 zł, Pszczyna 6262 zł, Rybnik 9100 zł, Cieszyn 4160 zł.

Z Katowickiego.

Katowice. (W sprawie zakupu koni wojskowych). Przed kilku dniami umieściliśmy rozporządzenie, dotyczące zakupu koni dla wojska. W związku z tem donosimy, że komisja ustaliła następujące ceny: za konie artyleryjskie (148—152 ctm) 1000 do 1100 zł. Za pełnowartościowe konie typu „A“ i „C“ 1200—1350 zł. Zakup koni rozpoczął się dnia 25 kwietnia. Termin zakupu kończy się w dniu 15 lipca bieżącego roku.

— (Święcenie 3 maja.) Dyrekcja policji w Katowicach przypomina, że w myśl rozporządzenia policyjnego z dnia 26 kwietnia 1927 r. o zewnętrznem uczczeniu święta 3-go Maja zakazane jest w dniu tegoż święta w czasie od godziny 9 do 12: 1. wykonywanie przemysłu szynkarskiego we wszystkich restauracjach, kawiarniach, destylach i wszelkiego rodzaju wyszynkach; 2. wykonywanie wszelkich prac w zakładach golarskich i fryzjerskich; 3. wykonywanie wszelkiego handlu ulicznego jakoteż ze straganów, kiosków i t. p. urządzeń. W dniu święta 3 Maja również obowiązują wszelkie inne przepisy o zewnętrznem uczczeniu niedziel i świąt oraz o handlu i pracy w niedziele i święta. Zakaz obowiązuje na obszarze miasta Katowic jak i powiatu katowickiego.

— (Pokwitowanie). Sierociniec im. dr. Mielęckiego w Katowicach otrzymał w tych dniach z Anglji ofiarę w kwocie 708,05 zł za staraniem p. prezydenta miasta Katowic dr. Kocura. Zarząd Sierocińca składa ofiarodawcom oraz p. dr. Kocurowi szczere podziękowanie.

— (Śląski Klub Jazdy). W Katowicach założony został śląski klub jazdy. Prezesem klubu wybrano byłego ministra Bolesława Grodzieckiego, a zastępcą inżyniera Grabianowskiego. Ujeżdżalnia klubu znajduje się w Siemianowicach. Sekretarjat mieści się w dyrekcji huty Królewskiej i Laury w Katowicach. Oficjalne otwarcie ujeżdżalni odbędzie się z końcem maja przy udziale władz i zaproszonych gości.

— (Czyj pierścień). W komisarjacie policji przy ul. Młyńskiej 4 pokój 19 w Katowicach złożono znaleziony pierścień brylantowy wartości 120 zł. Pierścień znalazła H. Szczotkowa ze Załęża. Właściciel może odebrać swoją własność w biurze wymienionego komisarjatu.

— (Kontumacja psów i kotów). Urzędowo stwierdzono, że na obszarze gminy Nowa Wieś w powiecie katowickim biegał swobodnie pies chory na wściekliznę. Z tego powodu Dyrekcja policji w Katowicach zarządziła kontumację psów i kotów w miejscowościach Makoszowy, Kończyce, Bielszowice, Pawłów, Nowa Wieś, Halemba, Kłodnica, Bykowina i Kochłowice oraz w dzielnicy Ligota i Brynów okręgu miejskiego Katowice.

— (Włamanie do składu). Nieznany złodziej włamał się do składu wyrobów monopolowych SimigInowskiego przy ulicy 9 Maja w Katowicach. Włamywacz skradł za 1200 zł znaczków stemplowych, za 400 zł znaczków pocztowych i 270 zł gotówki.

Dąbrówka Wielka w Katowickiem. (Szczepienie dzieci). Szczepienie dzieci odbędzie się dnia 2 maja o godz. 2 po południu w lokalu Płotnika. Oględziny odbędą się 8 maja również o godz. 2 w tym samym lokalu.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Nowy gmach). Miasto Król. Huta otrzyma nowy gmach sądowy. Układy pomiędzy zarządem miasta z poparciem miejscowych władz sądowych, a Ministerstwem sprawiedliwości skończyły się pomyślnie. Ministerstwo zatwierdziło proponowany projekt, a równocześnie zgodziło się na dostarczenie pieniędzy na pokrycie kosztów budowy. Pierwsza przyznana przez Ministerstwo rata w wysokości około 250 tysięcy zł wystarczy na pokrycie kosztów prac budowlanych, dokonanych do końca bieżącego roku. Zarząd miasta odstąpił za darmo obszerny teren przy ulicy Sienkiewicza, jako budowisko, na którem stanie wielki kompleks budynków utrzymany w zupełnie nowoczesnym stylu. Olbrzymi gmach pomieści wszystkie kancelarje sądu obwodowego i krajowego z przynależnemi izbami karnemi. W pobliżu gmachu sądowego będzie znajdować się więzienie sądowe. Po oddaniu do użytku nowego gmachu stary budynek sądowy będzie oddany policji, a szkoła XI, w której obecnie mieszczą się niektóre biura sądowe — władzy szkolnej.

— (Subwencje). Z okazji święta narodowego Magistrat miasta Król. Huty przyznał na ostatnim posiedzeniu jednorazową subwencję następującym miejscowym instytucjom. Towarzystwu Czytelni Ludowych 1000 zł. — Towarzystwu katolickiej młodzieży „Jutrzenka“ 200 zł. — Towarzystwu przyjaciół sportu 300 zł. — Lidze przeciwalkoholowej z okazji zjazdu w Król. Hucie 200 zł. — Jak po inne lata, tak też w roku bieżącym właściciele najpiękniej w dniu święta narodowego udekorowanych balkonów i okien otrzymają nagrody.

— (Aresztowanie komunistów). Policja w Król. Hucie przeprowadziła rewizję, w czasie której aresztowała 8 osób m. in. jedną kobietę za działalność komunistyczną. Szczegóły sprawy ze względu na toczące się śledztwo trzymane są w tajemnicy.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (W sprawie spisu cudzoziemców). Wszyscy obcokrajowcy mieszkający w obrębie Urzędu okręgowego Świętochłowice, którzy do 1 maja roku bieżącego nie otrzymają wezwania do spisu, stawić się mają dobrowolnie w czasie od 1 maja w godzinach popołudniowych od godz. 15 do 18. Rejestracji podlegają także optanci i obywatele niemieccy, którzy zamieszkali w części polskiego Śląska między 2 stycznia 1908 a 1 stycznia 1922 r. Do rejestracji należy przynieść 2 fotografje paszportowe i dokumenty osobiste, mianowicie paszport, dokument opcji i t. p. Osoby, które nie zgłoszą się do rejestracji, podlegają dotkliwej karze.

— (Posiedzenie „Kasyna Polskiego“). W środę 1 maja o godzinie 8 wieczorem odbędzie się posiedzenie „Kasyna Polskiego.“ Na tem

zebraniu p. Orlik wygłosi wykład na temat: Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu.

Hajduki Wielkie w Świętochłowickiem. (Rury olbrzymy). Huta Bismarcka w Wielkich Hajdukach wystawi w Poznaniu na Powszechnej Wystawie Krajowej olbrzymie rury. Są to rury stalowe o przekroju 40 cm, z których najdłuższe ma 32 metry. Osobliwością ich jest to, że nie są spojone w całej swej długości, a tworzą jeden wielki, jakby wydrążony walec. Rury te służyć mogą jako przewody gazowe. Są to najdłuższe odcinki rur na świecie.

Szarlej w Świętochłowickiem. (Przemytnictwo). Straż celna oddała kilka strzałów za przemytnikami Marjanem Wilczyńskim i Juljanem Paluchem z Czeladzi. Strzały chybiły. Paluch uciekł do Niemiec, Wilczyńskiego przytrzymano. Podczas rewizji znaleziono pod jego ubraniem 12 kg rodzynek.

Brzeziny w Świętochłowickiem. (Pobór wojskowy). Urząd Wojewódzki podaje do wiadomości, że komisja poboru wojskowego dla Brzezin, Wielkiej Dąbrówki, Piekar, Brzozowic, Kamienia i Szarleja będzie czynna w Brzezinach, w hali gimnastycznej szkoły I przy ulicy Słowackiego w dniu 18 czerwca bieżącego roku o godzinie 8 rano. Stawić winni się mężczyźni z Brzezin dnia 18 czerwca, rocznik 1908, litery A—Z i rocznik 1906 kategorja „B". W tym samym dniu stawi się rocznik 1908 litery A—Z z Wielkiej Dąbrówki, a 20 czerwca roczniki 1906 i 1907, kategorja „B" tej samej miejscowości. Dnia 20 czerwca stawi się również rocznik 1908 litery A—L z Piekar. Dnia 21 czerwca również z Piekar rocznik 1908, litery M—Z. Dnia 22 czerwca roczniki 1906 i 1907 kategorja „B" również z Piekar. Mężczyźni z Brzozowic stawią się 22 czerwca, rocznik 1908 litery A—Z i rocznik 1907 kategorja „B." Dnia 24 czerwca stawią się roczniki 1908 litery A—Z i 1906 oraz 1907 kategorja gmin Kamień i Szarlej. Dnia 24 czerwca rocznik 1908 litery A—G, dnia 25 czerwca tensam rocznik H—S, dnia 26 czerwca również rocznik 1908 litery T—Z oraz roczniki 1906 i 1907 kategorja „B." W tym dniu komisja poborowa kończy swą czynność. — Wszyscy zobowiązani do służby wojskowej wyżej wymienionych roczników 1903 oraz 1904 i 1905, którzy dotychczas nie stawali przed żadną komisją poborową, są zobowiązani stawić się w Lipinach.

Kamień w Świętochłowickiem. (Chór kościelny). Przed kilku dniami odbyło się pierwsze posiedzenie nowo założonego Chóru kościelnego św. Grzegorza. Prezesem Chóru jest niestrudzony pracownik na niwie kościelno - społecznej W. ks. kapelan Jan Fuchs. Ks. prezes wygłosił nader ciekawy wykład o Pięknie śpiewu kościelnego i korzyściach, jakie wywiera śpiew na człowieka. Następnie odśpiewano dwie pieśni ku czci Matki Boskiej. Dyrygentem Chóru jest organista Roman Knapik. Na członków zgłosiło się 68 osób. Lekcje śpiewu odbywają się dwa razy w tygodniu. Czynnych członków ma Chór 58. Przed zakończeniem posiedzenia W. ks. prezes zachęcił członków do wytrwałej pracy.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Wypadek na kolei). Do tutejszej lecznicy przywieziono kolejarza J. Rychtera z Goczałkowic. Rychter chciał wskoczyć do wagonu pociągu towarowego, przyczem potknął się i upadł na tor kolejowy. Koła wagonu zmiażdżyły mu stopę.

Woszczyce w Pszczyńskiem. (Osobiste). Dotychczasowy pierwszy ławnik Józef Matuszczyk w Woszczycach został zatwierdzony jako naczelnik gminy, a Teodor Leśnik zastępstwa gminnego.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Egzaminy mistrzowskie). Pod przewodnictwem kierownika cechu krawieckiego Ludwika Wróba odbył się w Rybniku egzamin mistrzowski w rzemiośle piekarskim. Tytuł majstra, a temsamem prawo kształcenia uczniów w rzemiośle piekarskim przyznano piekarzom Robertowi Zającowi z Lysek i Alojzemu Mrozkowi z Pawłowic.

— (Okólnik zarządu Grupy Związku powstańców śląskich). Zarząd Grupy I w Rybniku wzywa wszystkich członków do brania udziału w pochodzie dnia 3 maja. — Dnia 2 maja wieczorem wymarsz na rynek, następnie pochód na cmentarz. — Dnia 3 maja zbiórka o godz. 8 u Pandra, 8.15 wymarsz do kościoła na nabożeństwo. O godz. 1 po południu stawią się członkowie u p. Ciałonia. Zawody sportowe odbędą się na boisku za Rudą o godz. 2 po południu. — Dnia 2 maja będzie odegrana sztuka teatralna „Obrona Częstochowy" na sali Świerklańca. Początek przedstawienia o godz. 4. dla dzieci o godz. 8 wieczorem. — Dnia 5 maja odbędzie się zebranie grupy.

Paruszowiec w Rybnickiem. Restauracja hutnicza). Znana w całej okolicy restauracja huty „Silesia", która w ostatnim czasie była zamknięta, została znowu wydzierżawiona i na nowo otwarta. Zarząd huty „Silesia" wydzierżawił restaurację urzędnikowi hutniczemu Emanuelowi Szymurze.

Niewiadom w Rybnickiem. (Trzy jubileusze w jednym dniu). Właścicielka oberży Driszowa obchodziła w piątek 26 kwietnia 3 jubileusze, mianowicie 25-tą rocznicę pobytu w gminie, 25-letni jubileusz pracy zawodowej jako oberżystka i srebrne gody małżeńskie.

Jejkowice w Rybnickiem. (Z parafji). Starszy kapelan Jarząbek z Rybnika został mianowany proboszczem tutejszej parafji. Ks. Jarząbek jest nie tylko gorliwym kapłanem, lecz także prawdziwym opiekunem ludności pracującej czyli rolników i robotników. Z tego powodu parafjanie jejkowickiej gminy kościelnej będą posiadali dzielnego ks. proboszcza.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Zakaz sprzedaży alkoholu). Starosta powiatu lublinieckiego przypomina, iż w czasie wojskowych poborów sprzedaż trunków zawierających więcej jak 2½ proc. alkoholu jest zakazana w powiecie lublinieckim. Nieprzestrzeganie tego zakazu powoduje dotkliwą karę. Pobory wojskowe w Lublinieckiem odbędą się w czasie od 1 do 15 maja.

— (Targ na bydło i konie). Następny targ na zwierzęta domowe w Lublińcu odbędzie się we wtorek 7 maja. Spęd bydła i koni dozwolony jest tylko na placu przed strzelnicą. Handlarze powinni zabrać ze sobą atesty pochodzenia i zdrowotności zwierząt domowych ze względu na kontrolę na targowisku.

— (Kontrola kart ubezpieczeniowych). Magistrat miasta Lublińca zwraca uwagę, że począwszy od 30 kwietnia bieżącego roku odbędzie się kontrola kart ubezpieczeniowych inwalidzkich i t. p. Kontrolę przeprowadzą urzędnicy zakładu Ubezpieczeń w Król. Hucie na całym terenie miasta Lublińca. Z tego powodu wszyscy pracodawcy, a więc także rzemieślnicy oraz panie zatrudniające służące winni uporządkować karty ubezpieczeniowe, zwłaszcza karty inwalidzkie.

Strzebin w Lublinieckiem. (Pożar). Przed kilku dniami wybuchł pożar w obejściu gospodarza Fr. Badury. Ogień zniszczył dach domu oraz różne rzeczy znajdujące się na strychu. Szkoda wynosi 2 tysiące zł.

Z Cieszyńskiego.

Cieszyn. (Były agent policji na ławie oskarżonych). W Sądzie Okręgowym w Cieszynie zakończyła się wczoraj rozprawa przeciwko agentowi policji Adolfowi Kriegelowi oskarżonemu o popełnienie nadużyć i sprzeniewierzeń. Po przesłuchaniu świadków sąd uznał Kriegela winnym zarzucanych mu czynów i sprzeniewierzenia 2500 zł. z funduszu komitetu budowy pomnika prezydenta Narutowicza w Bielsku. Podsądny został skazany na trzy lata więzienia obostrzonego postem co miesiąc. Na mocy amnestji karę obniżono o jeden rok. Zasądzonemu zaliczono 14 tygodniowy areszt śledczy.

Skoczów w Cieszyńskiem. (Złodzieje w biurze Funduszu Bezrobocia). Podczas jednej z minionych nocy włamali się złodzieje do lokalu Funduszu Bezrobocia w Skoczowie. Włamywacze rozbili szafę pieniężną i przywłaszczyli sobie 5600 zł. Pieniądze były przeznaczone dla bezrobotnych.

Ustroń w Cieszyńskiem. (Opór władzy w sali sądowej). Na roki sądowe w Ustroniu wezwany został Karol Madej, który nie wołany jeszcze, wszedł do sali sądowej i zaczął się tam wtrącać do czynności służbowych. Sędzia grodzki p. Cholewka ze Skoczowa, widząc, że Madej jest w podpitym stanie, wezwał go do opuszczenia sali z tem, że w charakterze świadka nie będzie słuchany, ponieważ jest pijany. Madej, wychodząc z sali, obraził sędziego słownie i pchnął go dłonią w podbródek. Sędzia musiał salę sądową opuścić, schronić się do przyległej kancelarji Urzędu gminnego. Oprócz tego obraził także Madej sekretarza sądowego. Madej został aresztowany i odstawiony do sądu grodzkiego w Skoczowie.

Bielsko. (Wypowiedzenie umowy zarobkowej). Przemysłowcy w Bielsku wypowiedzieli z dniem 1 maja wszystkim robotnikom umowę zarobkową. Przemysł tekstylny w Bielsku i okolicy zatrudnia około 18.000 robotników.

Mikuszowice w Bielskiem. (Trup w lesie). W lesie „cygańskim" znaleziono trupa mężczyzny. Policja ustaliła, że są to zwłoki emerytowanego żandarma austrjackiego Emanuela Has'a, który mieszkał w Bielsku. Has popełnił samobójstwo przez poderżnięcie sobie gardła brzytwą.

Strumień w Bielskiem. (Egzamin ogrodniczy). Dnia 26 kwietnia w gmachu Szkoły ogrodniczej Śląskiej Izby Rolniczej w Strumieniu odbył się egzamin ogrodniczy. Przed komisją egzaminacyjną wymienionej Izby stanęła 24 pracowników ogrodniczych. Egzamin na pomocników czyli czeladinków zdali: Piotr Dańczyk z Katowic, Konrad Doleżych z Murcek, Edward Bernat z Katowic, Gerard Jaszurek z Chorzowa, Gotard Bednorz z Cieszyna, Jan Hoszek ze Stanowic, Wilhelm Pasoń z Siemianowic, Emanuel Biegasz z Michałkowic, Karol Daniel z Murcek, Czesław Grabczak z Król. Huty, Paweł Dobija ze Starej Wsi, Ryszard Seipel z kolonji Chorzów, Alfred Brabański z Bełku, Alfred Suchoń z Mikołowa, Leon Stenzel z Katowic, Henryk Mazur z Król. Huty, Maksymiljan Gawleta z Król. Huty, Jerzy Muscher z Paniów, Günter Gottwald z Pszczyny, Ludwik Sobczyk z Katowic. — Z bardzo dobrym wynikiem zdali: uczeń Zakładu Ogrodniczego właściciela dworu p. Albinowskiego z Bełku Wiktor Stokłosa i Brunon Molitor, uczeń ogrodu kurji Biskupiej w Kokoszycach. — Ogrodnikowi Janowi Plenerowi ze Stanowic przyznała Komisja prawo do kształcenia uczni na podstawie jego długoletniej praktyki.

Giełda pieniężna i zbożowa.

W **Katowicach** płacono w dniu 29 kwietnia: za 100 zł 47,22½ marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 211,50 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 29 kwietnia: za 100 franków francuskich 34.7 zł, za 100 koron czeskich 26.33 zł, za 100 szylingów austrjackich 124.93 zł, za 100 franków szwajcarskich 171.25 zł. Dolar gotówkowy zniżkuje. Za 1 dolar płacono 8.92—8.93.

Poznańska giełda zbożowa
w dniu 29 kwietnia:

Żyto 32.25—32.75, pszenica 46.00 do 47.00, jęczmień na przemiał 32.50 do 33.50, owies 31.50—32.50, osucie żytnie 24.75—25.75, osucie pszeniczne 26.00 do 27.00, mąka żytnia 47.00, mąka pszeniczna 64.00—68.00, groch polny 45.00 do 38.00, groch Wiktorja 64.00—69.00, wyka 45.00—47.00, peluszki 41.00 do 43.00, ziemniaki do jedzenia 7.50—8.00, słoma prasowana 6.50—6.71, słoma luźna 4.50—4.75, siano luźne 15.00 do 17.00.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Zasądzenie przemytnika). Przed kilku tygodniami władze skarbowe aresztowały wychodzącego z dworca 32-letniego Michała Ziaję, gdyż otrzymano informacje, że będzie przewoził przemyt do Sosnowca z Katowic. Podczas rewizji znaleziono u niego 10 kg. sacharyny krystalicznej, pochodzenia niemieckiego. W tych dniach Ziaja stawał przed sądem w Sosnowcu, który skazał go na miesiąc aresztu i 2.000 zł. kary pieniężnej wzgl. 100 dni aresztu oraz na 200 zł. opłat sądowych.

Dąbrowa. (Tajemnicza butelka). W Hucie Bankowej miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, który wywołał różne domysły i komentarze. Mianowicie jeden z robotników zatrudniony w stalowni, przerzucając odpadki starego żelaza spostrzegł między nimi butelkę. Zaintrygowany tem uderzył w butelkę odłamem żelaza, przetrącając szyjkę. W tej chwili sala wypełniła się ostrym zapachem, wydostającym się z tajemniczej butelki, wskutek czego trzej znajdujący się w sali robotnicy stracili przytomność. Na szczęście do oddziału wszedł jeden z robotników, który widząc leżących bez życia kolegów zaalarmował fabrykę. Nieprzytomnych wyniesiono z sali i przewieziono natychmiast do szpitala, gdzie dzięki szybkiej pomocy zdołano ich przywrócić do życia. Władze policyjne i fabryczne wszczęły śledztwo.

Z dlaszych stron.

Praga. Miljonowe sprzeniewierzenie). W Złotych Morawcach na Słowaczyźnie aresztowano kierownika tamtejszego akcyjnego banku Rolnego pod zarzutem sprzeniewierzenia około 1 miljona koron czeskich.

Karwina. (Polak burmistrzem). W tych dniach odbyły się w Karwinie wybory, o które toczyły się przez lat kilka ostre walki pomiędzy Czechami a Polakami. W tajnem głosowaniu wybrano dr. Wacława Olszaka, który uzyskał 28 głosów. Kandydat Czechów zyskał tylko 14 głosów. Wobec tego Polacy zwyciężyli. Karwina jest największą gminą Śląska czeskiego.

Władywostok. (Matka sprzedała córkę). We Władywostoku zakończył się interesujący proces, w którym zamieszani byli urzędnicy konsulatu chińskiego z wicekonsulem na czele. Osoby zamieszane w tym procesie, uciekły się do gwałtu, celem zmuszenia pewnej Chinki do opuszczenia męża i poślubienia innego mężczyzny któremu została sprzedana przez własną matkę. — Wspomniana kobieta otrzymała rozkaz stawienia się w konsulacie, gdzie ją aresztowano i osadzono w podziemiu, gdzie pozostawała przez 32 dni, zanim oddano ją przybyłemu z zagranicy mężczyźnie, który ją kupił. Mężczyzna - nabywca zjawił się w konsulacie w towarzystwie matki ofiary. Nazajutrz nieszczęśliwa ratowała się cieczką. Matka i nabywca-mąż skazani zostali na 18 miesięcy więzienia. Sprawa urzędników konsulatu rozpatrywana będzie w drodze dyplomatycznej.